

Sygn. akt: I ACa 759/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	<i>SSA Wincenty Ślawnski (spr.)</i>
Sędziowie:	<i>SA Dorota Ochalska - Gola</i> <i>SA Joanna Walentkiewicz - Witkowska</i>
Protokolant:	st. sekr. sądowy Julita Postolska

po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2013 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **W. T.**

przeciwko (...) **SA w Ł. Oddział (...)**

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 14 marca 2013 r. sygn. akt II C 1243/09

1. z urzędu prostuje niedokładność w komparycji zaskarżonego wyroku w ten sposób, że zwrot „przeciwko (...) SA w Ł.” zastępuje zwrotem „przeciwko (...) SA w Ł. Oddział (...)”, a nadto prostuje niedokładność w punkcie 1 i 3 sentencji zaskarżonego wyroku w ten sposób, że użyty zwrot (...) SA w Ł.” zastępuje zwrotem (...) SA w Ł. Oddział (...);

2. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 3 sentencji w ten sposób, że obniża koszty procesu zasądzone od powódki na rzecz pozwanego z kwoty 7.373,46 złotych do kwoty 5.770 (pięć tysięcy siedemset siedemdziesiąt) złotych;

3. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 4 sentencji w ten sposób, że nie obciąża powódki obowiązkiem zwrotu wydatków poniesionych przez Skarb Państwa;

4. oddala apelację w pozostałej części;

5. zasądza od powódki W. T. na rzecz pozwanego (...) SA w Ł. Oddział (...) kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne.

Sygn. akt I ACa 759/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 marca 2013 roku Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie z powództwa W. T. przeciwko (...) SA w Ł. o zapłatę:

1. zasądził od (...) SA w Ł. na rzecz W. T. kwotę 23.895,12 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 4 czerwca 2009 roku do dnia zapłaty;
2. oddalił powództwo w pozostałej części;
3. zasądził od W. T. na rzecz (...) SA w Ł. kwotę 7.373,46 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łodzi od W. T. z zasądzzonego roszczenia kwotę 7.124,55 złotych tytułem zwrotu wydatków.

Powyższy wyrok zapadł na podstawie poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, z których wynika, że W. T. w dniu 8 lutego 1996 r. nabyła w drodze darowizny od M. G. i A. S. gospodarstwo rolne o powierzchni 1,1658 ha, położone w B. przy ul. (...) oraz przy ul. (...), które zgodnie z ówczesną ewidencją gruntów położone było w obrębie (...) i składało się z działek gruntu oznaczonymi numerami: (...)

W skład gospodarstwa wchodzi dwie nieruchomości, przy czym jedna położona jest przy ul. (...), a druga przy ul. (...).

Nieruchomości powódki aktualnie o łącznej powierzchni 0,73 ha obecnie składają się z pięciu działek gruntu o numerach: (...) - o powierzchni 0,2833 ha; (...) - o powierzchni 0,0229 ha; (...) - o powierzchni 0,1494 ha; (...) - o powierzchni 0,2668 ha i (...) - o powierzchni 0,0076 ha. Jest to nieruchomość gruntowa niezabudowana. Działki nr (...) stanowią jedną zorganizowaną całość gospodarczą położoną przy ul. (...). Działka nr (...) położona jest oddzielnie przy ul. (...).

Działki nr (...) przylegają do siebie i tworzą jedną zorganizowaną całość gospodarczą o regularnym kształcie zbliżonym do trapezu o szerokości frontu ok. 51 m i głębokości od 87m do 100 m. Powierzchnia tak oznaczonej części nieruchomości wynosi 0,4238 ha. Są to tereny podmiejskie, usytuowane w umiarkowanej odległości od centrum B.. W bezpośrednim sąsiedztwie tej nieruchomości od północy, południa i zachodu zlokalizowane są nieruchomości zabudowane budynkami jednorodzinnymi. Przedmiotowa część nieruchomości jest obecnie ogrodzona płotem betonowym i ma urządzonego wjazd od strony ul. (...), która ma nawierzchnię bitumiczną. Nieruchomość jest niezabudowana. W jej zachodniej części zlokalizowane jest te oczko wodne oraz usypana jest przyzma ziemi, ponadto na gruncie znajdują się nasadzenia krzewów ozdobnych.

Przez działki o numerach (...) przebiega napowietrzna linia elektroenergetyczna 110kV relacji B. - P.. Ponadto w zachodniej granicy działki (...), w jej środkowej strefie posadowiony jest słup energetyczny WN. Jest to słup (...) stalowy kratowy o wysokości 24,6 m i podstawie prostokątnej o wymiarach 3,46m x 2,47m = 8,55m². Słup osadzony jest na czterech stopach fundamentowych betonowych, z których dwie znajdują się w granicy działki (...), a pozostałe na działce przyległej nr (...) nie stanowiącej własności powódki. Zgodnie z danymi z albumu typowych słupów stalowych elektroenergetycznych linii wysokiego napięcia 110-400kV KRT-057 szerokość pasa linii pomiędzy jej skrajnymi przewodami wynosi 6,5 m. Linia wysokiego napięcia przebiega przez działki nr (...) lekko skośnie w kierunku wschód - zachód w środkowej ich części. Długość linii w granicach działek (...) wynosi ok. 97 m. W latach 1999- 2009 działki były niezabudowane.

Działka nr (...) stanowią grunt niezabudowany położony przy ul. (...) o nawierzchni gruntowej w bezpośrednim sąsiedztwie stacji redukcyjnej gazu oraz terenu ogródków działkowych, pozostałe tereny są niezabudowane i niezagospodarowane. Przy ulicy (...), usytuowanej w niedalekiej odległości od tych działek rozciągają się tereny zabudowy jednorodzinnej. Działka nr (...) ma kształt nieregularny i powierzchnię 0,2833 ha. Działka nr (...) ma kształt wąskiego prostokąta dłuższym bokiem przylegającym do pasa drogowego i powierzchnię równą 0,0229 ha. Działki leżą w bliskim sąsiedztwie, lecz do siebie nie przylegają. Obecnie jest to grunt zakrzewiony i zadrzewiony kilkunastoletnim i starszym drzewostanem z samosiewu. Przez działkę nr (...) skośnie w północnej jej części przebiega napowietrzna linia elektroenergetyczna 110kV relacji B. - P.. Zgodnie z danymi z albumu typowych słupów stalowych elektroenergetycznych linii wysokiego napięcia 110-400kV (...)(...) szerokość pasa linii pomiędzy jej skrajnymi przewodami wynosi 6,5 m. Długość linii w granicy działki nr (...) wynosi ok. 55 m. Działka nr (...) nie była wykorzystywana rolniczo o czym świadczą znajdujące się na gruncie co najmniej kilkunastoletnie zakrzewienia i zadrzewienia.

Inwestycja polegająca na budowie tej linii wysokiego napięcia została oddana do użytku w 1975 r.

Według Polskiej Normy ustanowionej w 1998 r., a wycofanej w 2003 r., odległość pozioma przewodu nieuziemionego linii o napięciu wyższym niż 1 kV od budynku wynosi 3 metry. Minimalne odległości od powierzchni ziemi na obszarach oddalonych od budynków, dróg, linii kolejowych i żeglownych dróg wodnych według normy wprowadzanej sukcesywnie w 2001 r. i 2005 r. wynosi 2,5 m. Odległości te należy powiększyć co najmniej o 1 m. w uzasadnionych okolicznościach. W okresie od 1999 r. do końca 2003 r. konieczna szerokość pasa technologicznego w pobliżu budynków wynosiła 11,85 m, natomiast w pobliżu drzew i lasów - 11,70 m zatem , odnosząc to do nieruchomości powódki, pas gruntu wyłączony w tym czasie z użytku budowlanego obejmował 605 m², natomiast pas wyłączony z użytku rolnego -1199 m². W okresie od 2004 r. do 2009 r. szerokość pasa technologicznego w pobliżu budynków wynosiła 12,50 m, natomiast w pobliżu drzew i lasów - 13,20 m, zatem pas gruntu wyłączony z użytku budowlanego wynosił 667 m², natomiast z użytku rolnego -1142 m².

Eksploatacja linii wysokiego napięcia polega na dokonywaniu jej oględzin przez montera, a następnie na podstawie sporządzonego przez niego protokołu ocenia się stan techniczny linii. W przypadku stwierdzenia usterek, następuje wyłączenie linii i przeprowadza się pracę mającą na celu usunięcie tych usterek. Oględzin dokonuje się raz do roku. Czasami wymaga to wejścia na teren prywatny. Linie o najwyższych napięciach są najbardziej odporne na awarie czy wyładowania atmosferyczne.

Zwaloryzowany na dzień 4 czerwca 2009 r. łączny dochód jaki powódka mogłaby osiągnąć z tytułu odpłatnej służebności gruntowej polegającej na korzystaniu przez przedsiębiorstwo przesyłowe z pasa linii wysokiego napięcia 110 kV P. B. na nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w B. przy ul. (...) i ul. (...) oznaczonej jako działki gruntu nr (...) w obrębie (...)w okresie 1999-2009 r. wynosiłby 23.895,12 zł. Natomiast nominalny dochód jaki powódka mogła osiągnąć bez uwzględnienia waloryzacji wyniósłby 20.600 złotych

Prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w Bełchatowie z dnia 17 grudnia 2010 r. oddalony został wniosek (...) S.A. Oddział Ł. Teren z siedzibą w Ł. o zasiedzenie służebności przesyłu na nieruchomości W. T..

Pismem z dnia 4 marca 2009 r. powódka wezwała Zakład (...) S.A. w Ł. do zapłaty kwoty 1.656.000 zł z tytułu bezumownego korzystania przez okres 10 lat z nieruchomości położonej w B. przy ul. (...) o numerach działek (...) oraz przy ul. (...) o numerach działek (...) Ł.. W odpowiedzi na to pismo (...) S.A. w Ł. w dniu 26 marca 2009 r. odmówiło spełnienia roszczenia podkreślając, iż roszczenie to było nieuzasadnione, a jego wysokość nie została udowodniona.

W świetle powyższych okoliczności Sąd Okręgowy uznał, że powódka, która w niniejszym postępowaniu domagała się zasądzenia od pozwanego wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości, udowodniła przesłanki uzasadniające roszczenie w niniejszej sprawie. Powódka jest właścicielem przedmiotowej nieruchomości, którą nabyła w drodze darowizny. Pozwany od momentu wybudowania wskazanej linii wysokiego napięcia jest posiadaczem tejże nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu, albowiem bezspornie jego własność stanowią

usytuowane na nieruchomości powódki urządzenia służące do doprowadzania energii elektrycznej (art. 49 § 1 k.c.), z których pozwany przedsiębiorca może korzystać zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (art. 305¹ k.c.).

Sąd pierwszej instancji wskazał, iż z uwagi, że brak jest, wynikającej z przepisów prawa, podstawy objęcia powyższym posiadaniem nieruchomości powoda (decyzji administracyjnej, czynności cywilnoprawnej, aktu prawnego o charakterze generalnym), zatem posiadanie to uznać należy za posiadanie w złej wierze. Stronie pozwanej, podobnie, jak jej poprzednikom prawnym, nie przysługiwał tytuł prawny do posiadania, w jakimkolwiek zakresie, nieruchomości powódki, ani też nie zaszły takie okoliczności, na podstawie których można uznać, że posiadacze ci trwali w błędnym, ale usprawiedliwionym w danych okolicznościach, przekonaniu o istnieniu prawa do zajęcia nieruchomości powoda na cele związane z przebiegiem linii przesyłowej wysokiego napięcia. Sąd Okręgowy podkreślił, że nie zostały wprowadzone żadne obiektywne dowody na okoliczność, że poprzednicy prawni powódki formalnie kwestionowali przebieg linii wysokiego napięcia, jednakże nie ma również żadnych dowodów na okoliczność, że tym samym wyrazili zgodę na nieodpłatne wykorzystanie ich nieruchomości w związku z przebiegiem tej linii. W ocenie Sądu pierwszej instancji ponieważ strona pozwana nie powołała się na decyzję administracyjną zezwalającą na zajęcie nieruchomości poprzedników prawnych powódki należało przyjąć, iż decyzja taka nie została w istocie wydana. Zdaniem Sądu Okręgowego trudno nie zauważyć rozpoczęcia i prowadzenia inwestycji przesyłowej na swojej nieruchomości, brak aktywności poprzedników prawnych powódki w zakresie domagania się zmiany jej przebiegu linii energetycznej lub co najmniej wydania decyzji o zajęciu pasa gruntu w związku z tą inwestycją należy traktować jako wyrażenie przez nich zgody na zajęcie nieruchomości, co jednak samo w sobie jeszcze nie oznacza zawarcia umowy użyczenia. W przekonaniu Sądu pierwszej instancji w stanie faktycznym objętym pozwem w sprawie nie można uznać, że stronie pozwanej należy przypisać jakieś zawinione działanie.

W ocenie Sądu Okręgowego nie można podzielić poglądu wyrażanego przez stronę pozwaną, iż doszło między nią a powódką do zawarcia faktycznej umowy użyczenia. Strony nie mogły zawrzeć umowy poprzez fakty dorozumiane. Okoliczność, że powódka wcześniej nie występowała z roszczeniem wywodzącym się z prawa własności nieruchomości nie oznacza jeszcze, iż tym samym przekazała w nieodpłatne używanie grunt pod linią wysokiego napięcia i pod słupem.

Sąd pierwszej instancji wskazał, iż nie nastąpiło zasiedzenie służebności przesyłu przez stronę pozwaną ani przez jej poprzedników prawnych. Kwestia ta była przedmiotem rozważań Sądu Rejonowego w Bełchatowie, który postanowieniem z dnia 17 grudnia 2010 r. oddalił wniosek (...) S.A. Oddział Ł. Teren z siedzibą w Ł. o zasiedzenie służebności przesyłu na nieruchomości W. T.. W związku z powyższym Sąd Okręgowy podniesiony w odpowiedzi na pozew zarzut zasiedzenia służebności uznał za bezzasadny.

Sąd Okręgowy wskazał, że podziela, pogląd, zgodnie z którym posiadanie służebności gruntowej, obecnie zdefiniowanej w art. 305¹ k.c. jako służebność przesyłu, przybiera taką postać, że nie pozbawia w zupełności faktycznego władztwa właściciela nad nieruchomością obciążoną. Dlatego kryteria ustalania wysokości wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości, oparte na układzie odpowiednich cen rynkowych właściwych dla najmu lub dzierżawy gruntu - które są adekwatne w sytuacjach, kiedy wynajmujący lub wdzierżawiający zostają zupełnie pozbawieni fizycznego władztwa nad rzeczą- powinny podlegać stosownej modyfikacji. W ramach obiektywnych kryteriów można tu zastosować odpowiednie ceny rynkowe za korzystanie z nieruchomości w zakresie służebności, których wysokość powinna uwzględniać stopień ingerencji w treść prawa własności.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że stopień ingerencji posiadania strony pozwanej w treść prawa własności nieruchomości powódki jest przede wszystkim określony przez stosunek powierzchni działki, z której korzystanie przez właściciela jest ograniczone, do pozostałej powierzchni tejże działki. Przy czym powierzchnia bezumownego korzystania to nie to samo, co pas ochronny. Powierzchnia bezumownego korzystania obejmuje tylko teren niezbędny do eksploatacji i konserwacji linii i wynosi 12,5 m. do 13,2 m. , a współczynnik K oddzielnie dla Dolnej - 0,079 i dla (...),022, współczynnik K-0,601 także wyliczony został z uwzględnieniem charakteru i znajdujących na niej naniesień.

W zakresie wysokości wynagrodzenia za korzystanie bez tytułu prawnego z części nieruchomości powódki, Sąd Okręgowy oparł się na dowodzie z opinii biegłej z zakresu szacowania nieruchomości J. G. (1) i na tej podstawie

określił wysokość zwaloryzowanego dochodu za okres 10 lat wstecz licząc od daty wytoczenia, jaki powódka mogłaby otrzymać z tytułu odpłatnej służebności na kwotę 23.895,12 złotych. Z tych względów Sąd pierwszej instancji w punkcie 1 sentencji wyroku zasądził na rzecz powódki od pozwanego kwotę 23.895,12 złotych, oddalając żądanie powódki w pozostałym zakresie, uznając je za nieudowodnione, a tym samym niezasadne. W ocenie Sądu Okręgowego należało dokonać waloryzacji należnego powódce świadczenia na podstawie art. 358 k.c.

mając na uwadze, że w okresie objętym pozwem występowały duże wahania wolnorynkowych cen nieruchomości, które stanowiły punkt wyjściowy wyliczeń niezbędnych do ustalenia wysokości szkody powódki.

O odsetkach Sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie art. 481 k.c. uwzględniając żądanie powoda w tym zakresie oraz datę wytoczenia powództwa.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. zdanie 2, uwzględniając fakt, iż pozwany uległ powódce tylko w nieznaczej części swego żądania.

Na nieuiszczone koszty niniejszego postępowania złożyły się koszty opinii biegłych - 7.124,55 złotych, którymi Sąd Okręgowy obciążył powódkę i nakazał pobranie od niej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 7.124,55 złotych tytułem kosztów postępowania.

Pozwany poniósł koszty zastępstwa procesowego w wysokości 7.200 złotych, opłatę od pełnomocnictwa - 17 złotych oraz uiścił kwotę 156,46 złotych tytułem wydatków. Sąd Okręgowy zasądził od powódki na rzecz pozwanego w punkcie 3 sentencji wyroku kwotę 7.373,46 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

O kosztach należnych powódce z tytułu udziału w sprawie ustanowionego przez nią pełnomocnika procesowego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie § 7 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.).

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka, zaskarżając go w części tj. w punkcie 1 w zakresie oddalenia powództwa powyżej zasądzonej kwoty 23.985,12 złotych oraz w punkcie 2,3 i 4 zarzucając mu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, polegający na bezkrytycznym oparciu się na niekorzystnej dla powódki opinii biegłej J. G. (1), ignorując jednocześnie drugą opinię biegłego W. W. (1);
2. naruszenie przepisów postępowania w postaci art. 233 § 1 kodeksu postępowania cywilnego poprzez nieobiektywną ocenę materiału dowodowego zebranego w sprawie oraz brak wszechstronnego i bezstronnego rozważenia opinii biegłych;
3. naruszenie art. 5 kodeksu cywilnego poprzez jego niezastosowanie.

W następstwie tak sformułowanych zarzutów skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uwzględnienie powództwa do kwoty 207.000 zł, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie kosztów instancji odwoławczej.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Strony są zgodne co do tego, że po konsolidacji, która nastąpiła w 2010 r. stroną pozwaną jest (...) SA w Ł. – Oddział w Ł. Teren (oświadczenie k. 351). Przekształcenie podmiotowe po stronie pozwanej dostrzegł Sąd Okręgowy czemu dał wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (k. 311 odwrot). Stąd określenie pozwanego w komparycji i sentencji wyroku należało uznać za niedokładność podlegającą usunięciu z urzędu na podstawie art. 350 § 1 i 3 k.p.c.

Apelacja powódki w części odnoszącej się do istoty sporu nie jest zasadna. Skarżąca zmierza do zakwestionowania dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny dowodów w odniesieniu do opinii biegłych, z których jedna stanowiła podstawę ustaleń faktycznych. W ocenie Sądu Okręgowego opinia biegłej J. G. (1) jest wiarygodna, logiczna i spójna. Biegła wyjaśniła pojawiające się wątpliwości w odniesieniu do szerokości pasa technologicznego z uwzględnieniem charakteru działek, ich wykorzystania oraz istniejących tamże naniesień. Tylko ta okoliczność, że jedna z opinii jest dla strony niekorzystna nie może być wystarczającym powodem do jej kwestionowania. Sąd Okręgowy swe stanowisko w tym względzie przekonująco i wyczerpująco uzasadnił nie wykraczając w żadnym razie poza granice określone przepisem art. 233 k.p.c. Ocena dowodów przytoczona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie jest dowolna, a zarzuty podniesione w apelacji nie są tej miary by ocenę tę skutecznie zakwestionować. Roszczenia powódki były zdecydowanie oderwane od stanu faktycznego skoro opiewały pierwotnie na kwotę 1.656.000 zł, a następnie zostały ograniczone do kwoty 207.000 zł. Nawet tak ograniczone powództwo nie podlegałoby uwzględnieniu w całości, gdyby oprócz ustalenia na opinii biegłego W. W. (1), który wyliczył wynagrodzenie należne powódce na kwotę 185.730 zł, a nie 207.000 zł.

Apelująca pomija okoliczność, że przedmiotem sporu było jej roszczenie o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z jej nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu. Roszczenia wynikłe czy to ze spadku wartości nieruchomości, czy z ograniczenia możliwości ich rozporządzenia mogły być skutkiem ewentualnej szkody. Jednak roszczenia o odszkodowanie skarżąca nie zgłosiła. Zarówno w pozwie jak i w późniejszych pismach procesowych powoływała się li tylko na wynagrodzenie z tytułu bezumownego korzystania z gruntu wskazując jako podstawę prawną art. 225 k.c. Przy tak sprecyzowanym roszczeniu Sąd Okręgowy nie miał obowiązku dokonywania ustaleń faktycznych w zakresie faktu powstania szkody, jej rozmiarów i źródła. Powódce i jej poprzednikom prawnym od czasu dokonania inwestycji znany był ów fakt. W aktach sprawy brak jest dowodu by właściciele dali kiedykolwiek zewnętrzny wyraz nieakceptacji tego stanu rzeczy, który nie mógł być niedostrzeżony. Nie wszczęli oni żadnych działań czy to na drodze administracyjnej, cywilnej bądź choćby o faktycznym charakterze, które miałyby zmierzać do ochrony naruszonego prawa własności. Strona pozwana zaś nie zadbała o to by potwierdzić swój tytuł prawny do posiadania rzeczy w ograniczonym zakresie. O ile stan ów był bezprawny i zawiniony mógłby stanowić źródło roszczeń o odszkodowawczym charakterze, które wszak nie są przedmiotem niniejszego sporu. Z faktu, że istnieje dokumentacja powykonawcza linii energetycznej z 1975 r. można domniemywać, że przynajmniej poprzednik prawny pozwanej uzyskał w tym zakresie decyzję administracyjną, zaniedbując ustanowienie odpowiedniej służebności gruntowej czy ewentualnie zawarcie umowy o cywilnoprawnym charakterze. Odnosząc się do wysokości należnego powódce wynagrodzenia należy uwzględnić fakt, że po pierwsze sporne działki stanowiły gospodarstwo rolne i w czasie kiedy inwestycje zrealizowano nie miało to dla właścicieli większego znaczenia, zwłaszcza, że znajdowały się one na obrzeżach miasta. Po wtóre w świetle wyjaśnień powódki (k. 61 odwrót) działki nr (...) stanowią łąkę. Do niedawna nie były one w żaden inny sposób wykorzystane. Dopiero w ostatnim czasie powódka posadziła tam drzewa ozdobne.

Do rodzice powódki gdy wybudowali dom przy ul. (...) nie było w tym rejonie prądu (wyjaśnienia powódki k. 61 odwrót). To mogło być przyczyną braku protestu w przeprowadzeniu inwestycji zaopatrującej teren w energię elektryczną. Inwestycja bowiem służyła interesom mieszkańców w tym i poprzednikom prawnym powódki. Powoływanie się przez skarżącą na naruszenie art. 5 k.c. w powiązaniu z art. 233 k.p.c. jest chybione. Oceny dowodów dokonuje się bowiem w płaszczyźnie wiarygodności i mocy dowodowej. Z treści art. 5 k.c. nie można wywodzić jakiegokolwiek roszczenia. Przepis ów służy obronie przed nieuzasadnionym roszczeniem, a sam nie jest źródłem jakichkolwiek roszczeń o prawnomaterialnym charakterze. Władztwo strony pozwanej w odniesieniu do spornych nieruchomości nie wykraczało poza granice związane z realizacją służebności przesyłu i w niewielkim stopniu mogło ograniczać dotychczasowy sposób ich wykorzystania.

Wobec zmiany przeznaczenia działek w planie zagospodarowania przestrzennego na budowlane, właściciel nie jest pozbawiony uprawnień do ochrony swych praw w tym względzie, w tym i do wnioskowania zmiany przebiegu linii energetycznej. Służebność przesyłu nie pozbawia właściciela władztwa nad nieruchomością. Dlatego nie jest uzasadnione oparcie ustaleń co do wysokości wynagrodzenia na cenach odnoszących się do dzierżawy nieruchomości. Wynagrodzenie winno odpowiadać cenom rynkowym odpowiadającym służebności przesyłu z uwzględnieniem

stopnia ingerencji w prawo własności (vide SN z 3 II 2010 r., II CSK 444/09). Współczynniki dotyczące obniżenia wartości rynkowej nieruchomości miałyby znaczenie przy ocenie rozmiarów szkody. Nawet przy uwzględnieniu pasa ochronnego właściciel mógł wykorzystać swój grunt pod uprawy polowe czy nasadzenia roślinne. Co do zasady normalne, typowe korzystanie ze służebności przesyłu nie nakłada na przedsiębiorstwo przesyłowe obowiązku naprawienia szkody związanej z obniżeniem wartości nieruchomości (SN z 8 IX 2011r., III CZP 43/11).

Stąd Sąd Okręgowy był uprawniony do krytycznej oceny opinii biegłego W. W.. Z opinii biegłej J. G. wynika, że strefa bezumownego korzystania z pasa gruntu niezbędnego do prawidłowej eksploatacji linii energetycznej nie wyklucza, lecz tylko ogranicza możliwość swobodnego usytuowania budynku mieszkalnego i budynków gospodarczych, praktycznie nie wpływa na możliwości upraw polowych, nasadzeń roślin ozdobnych. Zatem działki nie tracą swego budowlanego charakteru, a inwestycja ma wpływ jedynie na możliwy sposób posadowienia budynków.

Te wszystkie okoliczności uwzględniła biegła J. G. (1). Mimo jej wezwania na termin rozprawy pełnomocnik powódki oświadczył, że nie ma pytań w związku z opinią uzupełniającą (k. 299) i nie zgłosił dalszych wniosków dowodowych (k. 299 odwrót).

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy miał pełne podstawy ku temu by oprzeć swe ustalenia na tejże opinii, której ocena w żadnym razie za dowolną uznana być może.

Z powyższych względów apelacja powódki w tej części podlega oddaleniu jako nieuzasadniona na mocy art. 385 k.p.c.

Sąd Apelacyjny uznał jej zasadność w części odnoszącej się do orzeczenia o kosztach procesu. Z ostatecznie sprecyzowanego powództwa Sąd Okręgowy uwzględnił je w 13 procentach. Nie stanowiło to podstawy do obciążania powódki kosztami procesu w pełnym zakresie. Dlatego Sąd Apelacyjny obniżył w rzeczonym wyżej stopniu koszty zasądzone od powódki na rzecz pozwanej na mocy art. 386 § 1 k.p.c. W ocenie Sądu Apelacyjnego po stronie powódki były podstawy ku temu by nie obciążać jej obowiązkiem zwrotu wydatków.

Po pierwsze ograniczyła ona z własnej inicjatywy powództwo. Po drugie powódka nie może ponosić w pełni skutków zaniechań przez wiele lat przedsiębiorstwa przesyłowego uregulowania tytułu prawnego do korzystania ze służebności.

Po trzecie realizacja roszczeń z tytułu służebności przesyłu wymaga z natury przeprowadzenia postępowania dowodowego dla ustalenia stanu faktycznego. Na etapie wszczęcia procesu strona może mieć trudności w określeniu granic przedmiotowych powództwa.

Po czwarte powódka utrzymuje się li tylko z emerytury w kwocie 1060 zł, a zasądzone koszty procesu pochłonęłyby znaczną część należnego jej co do zasady wynagrodzenia.

Powódka jednak wdając się w dalszy spór instancyjny winna liczyć się z możliwością poniesienia dalszych kosztów procesu, a dobrodziejstwo art. 102 k.p.c. nie rozciąga się tak daleko by nie obciążać jej kosztami zastępstwa procesowego na rzecz strony przeciwnej i odstąpić od zasady odpowiedzialności za wynik procesu.

Dlatego o tych kosztach Sąd Apelacyjny orzekł na mocy art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.